

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 lutego 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa I. P. i M. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. i Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

- w punkcie 1. oddalił powództwo w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i zasądza od powódek solidarnie na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

- w punkcie 2. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powódek kwotę 1.785 zł

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 marca 2016 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;

- w punkcie 3. nakazał pobrać z zasądzonych na rzecz powódek roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 147 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 grudnia 2015 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki C. (...) o nr rej. (...), będący własnością A. Ł. (1). W wyniku zdarzenia pojazd ten nie nadawał się do dalszej jazdy i został zabrany przez lawetę.

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...).

W związku z uszkodzeniem pojazdu marki C., A. Ł. (1) została zmuszona do wynajęcia pojazdu zastępczego. Poszkodowana zdecydowała się skorzystać z oferty powódek, która została jej przekazana na miejscu zdarzenia przez kierowcę lawety. A. Ł. (1) wybierając przedmiotową ofertę nie interesowała się stawką najmu i zaakceptowała stawkę ujętą w przedłożonej jej umowie.

Umowa najmu została zawarta w dniu 28 grudnia 2015 roku, a na jej mocy powódki udostępniły poszkodowanej samochód marki S. (...) (segment B). Stawka dobowo najmu została oznaczona na kwotę 150 zł netto.

Pojazd marki C. (...) był naprawiany w okresie od dnia 25 stycznia 2016 roku do dnia 5 lutego 2016 roku. A. Ł. (1) czekała z rozpoczęciem naprawy do czasu otrzymania odszkodowania z tytułu wypadku, nie posiadała bowiem własnych środków, które by taką naprawę umożliwiały.

W dniu 5 lutego 2016 roku powódki wystawiły fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 5.850 zł netto, 7.195,50 zł brutto, tytułem wynajęcia samochodu S. (...) w okresie od 28.12.2015 r. do 05.02.2016 r. Tego samego dnia zawarły z A. Ł. (1) umowę przelewu wierzytelności, na mocy której nabyły względem ubezpieczyciela wierzytelność wynikającą z umowy najmu pojazdu zastępczego w kwocie 7.195,50 zł.

Pismem doręczonym w dniu 15 lutego 2016 roku powódki wezwały AVIVA Towarzystwo (...) do zapłaty kwoty, o której mowa wyżej.

Roszczenie z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, a także roszczenie poszkodowanej z tytułu szkody w pojeździe, zostało zgłoszone do AVIVA, podmiot ten posiadał bowiem podpisaną umowę o współpracy w zakresie bezpośredniej likwidacji szkód z ubezpieczycielem sprawcy szkody – (...). Przedmiotem tej umowy była współpraca w zakresie bezpośredniej likwidacji szkód, polegająca na wzajemnym zleceniu likwidacji szkód majątkowych z ubezpieczenia odpowiedzialności OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz na rozliczaniu należności z tytułu

wypłaconego odszkodowania oraz poniesionych kosztów likwidacji szkody na zasadach określonych w jej treści (§ 2 ust. 1). (...) obejmował wykonywanie przez zakład ubezpieczeń poszkodowanego czynności ubezpieczeniowych, o których mowa w art. 3 ust. 3 pkt 2, ust. 4 pkt 2 oraz ust. 5 pkt 1 i 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej w związku z roszczeniami zgłaszanymi z umów OC, zawartych z zakładem ubezpieczeń sprawcy, w zakresie: 1) ustalania przyczyn i okoliczności zdarzeń losowych, 2) ustalania rozmiaru szkód oraz wysokości odszkodowań należnych poszkodowanym z umów OC, 3) składania oświadczeń woli w sprawach roszczeń o odszkodowanie należne z tytułu umów OC, 4) wypłacania odszkodowań należnych poszkodowanym z tytułu umów OC, 5) wymianę informacji o sprawach szkodowych w zakresie określonym w umowie, 6) wymianę informacji o umowach OC zawartych przez zakład ubezpieczeń sprawcy w zakresie określonym w art. 19 ust. 2 pkt 23 i 24 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, jeżeli jest to niezbędne do przeprowadzenia procesu likwidacji szkody, 7) rozliczenia pomiędzy stronami wynikające z bezpośredniej likwidacji szkód w sprawach szkodowych spełniających warunki określone umową, 8) rozpatrywanie reklamacji w zakresie określonym w umowie (§ 2 ust. 2 i 3). W odniesieniu do sporów sądowych strony umowy (...) ustaliły, że w razie wszczęcia postępowania sądowego z powództwa poszkodowanego, pozwany zakład ubezpieczeń sprawcy zawiadamia niezwłocznie zakład ubezpieczeń poszkodowanego o toczącym się procesie. Zakład ubezpieczeń poszkodowanego niezwłocznie, jednak nie później niż w terminie dwóch dni roboczych od otrzymania zawiadomienia, przekazuje drogą elektroniczną zakładowi ubezpieczeń sprawcy dokumentację szkodową oraz na bieżąco przesyła dokumenty otrzymane po przekazaniu dokumentacji szkodowej (§ 22 ust. 1 i 2). W przypadku dochodzenia przez poszkodowanego odszkodowania w postępowaniu sądowym od zakładu ubezpieczeń poszkodowanego, zakład ten przy pierwszej czynności procesowej składa do sądu wnioski o wezwanie do wzięcia udziału w sprawie (dopozwanie na podstawie art. 194 § 1 k.p.c.) zakładu ubezpieczeń sprawcy w charakterze pozwanego i wskazuje zakład ubezpieczeń sprawcy, jako podmiot właściwy do występowania w postępowaniu w charakterze strony pozwanej (§ 23 pkt 1).

Decyzją z dnia 29 lutego 2016 roku AVIVA poinformowała powódki o przyznaniu z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego kwoty 2.856 zł. Przyznając świadczenie w tej wysokości ubezpieczyciel przyjął za zasadny 24-dniowy okres najmu pojazdu obejmujący:

czas do dnia otrzymania kalkulacji, technologiczny czas naprawy, czas na zamówienie części, czas na wstawienie i odbiór pojazdu, a także dni wolne, jednocześnie obniżył stawkę najmu do kwoty 119 zł za dobę. Jak wyjaśniono przy tym w treści decyzji, kwota ta była najwyższą dzienną stawką ustaloną na podstawie cen stosowanych przez firmy trudniące się profesjonalnym najmem pojazdów dla samochodów segmentu B.

Nie zgadzając się ze stanowiskiem ubezpieczyciela powódki wywiodły od niego odwołanie. Na skutek jego rozpatrzenia AVIVA podtrzymała swoją decyzję.

Konieczny okres do realizacji naprawy samochodu marki C. (...) uszkodzonego na skutek zdarzenia drogowego z dnia 28 grudnia 2015 roku wyniósł 39 dni.

W styczniu 2016 roku dobowe stawki najmu samochodów segmentu B kształtowały się na poziomie od 60 zł do 200 zł. Stawki powyżej 79 zł, tj. 135 zł, 170 zł, 200 zł, były przyjmowane przez firmy mające głównie swoje siedziby przy lotniskach, zajmujące się najmem pojazdów na terenie całego kraju.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w tym w aktach szkody, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadka oraz opinii biegłego sądowego J. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. W treści opinii biegły wyjaśnił, w oparciu o jakie kryteria ustalił konieczny okres do realizacji naprawy samochodu marki C., przedstawił także rynkowe stawki najmu pojazdu obowiązujące w styczniu 2016 roku.

Sąd Rejonowy przy tak ustalonym stanie faktycznym uznał powództwo w stosunku do pozwanego AVIVA Towarzystwa (...) za niezasadne, natomiast w stosunku do pozwanego (...) za zasadne w części.

W zakresie odpowiedzialności AVIVA Towarzystwa (...) Sąd wskazał, że podmiot ten nie był biernie legitymowany do udziału w sprawie. Wprawdzie rację ma pełnomocnik powódek wywodząc, że ubezpieczyciel, o którym mowa – będący ubezpieczycielem poszkodowanej A. Ł. (1), prowadził w sprawie postępowanie likwidacyjne i wypłacił na rzecz powódek świadczenie z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, działając na mocy umowy o współpracy w zakresie bezpośredniej likwidacji szkody (w skrócie umowa (...)) zawartej z ubezpieczycielem sprawcy szkody, to jednocześnie zakres tej współpracy był regulowany przez postanowienia tejże umowy. Te zaś nie tylko nie przewidywały możliwości występowania ubezpieczyciela poszkodowanego w charakterze strony pozwanej w procesie zainicjowanym przez poszkodowanego, ale na mocy § 23 wprost taki udział wykluczały. W konsekwencji podzielić należy stanowisko pozwanego AVIVA, że umowa (...) dotyczyła działania ubezpieczyciela poszkodowanego wyłącznie w zakresie wypłaty bezspornej części odszkodowania. Co prawda ubezpieczyciel poszkodowanego był również zobowiązany do rozpatrywania reklamacji w zakresie ustalonym w umowie, to jednak, o czym była już mowa, § 23 umowy wykluczał jego udział w postępowaniu sądowym w razie wytoczenia powództwa przez poszkodowanego. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w sprawie nie mógł mieć zastosowanie art. 393 § 1 k.c., (...) (wierzyciel) nie dysponował bowiem roszczeniem w stosunku do AVIVA (dłużnika), który to dłużnik spełnia świadczenie na rzecz osoby trzeciej, w celu uwolnienia się od roszczenia wierzyciela. Dlatego też powództwo przeciwko AVIVA Towarzystwu (...) podlegało oddaleniu, co też Sąd uczynił orzekając jak w pkt 1 wyroku. W związku z tym rozstrzygnięciem oraz treścią art. 98 k.p.c., Sąd zasądził od powódek solidarnie na rzecz w/w pozwanego kwotę 1.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obejmującą wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w stawce minimalnej – 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego – 500 zł.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwana dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2015 roku, w wyniku którego uszkodzony został należący do A. Ł. (1) samochód marki C.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu kosztów pojazdu zastępczego. W ocenie pozwanego stawka zastosowana przez wynajmującego była zawyżona, pozwany zakwestionował ponadto okres najmu pojazdu.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego, Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie.

Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy przypomnienia wymaga, że pozwany kwestionował zarówno czas najmu pojazdu, jak i stawkę dobową przyjętą przez powódki. W zakresie pierwszego zarzutu Sąd uznał go za nieuzasadniony. Jak wyjaśnił biegły sądowy w pisemnej opinii, przyjęty w fakturze z dnia 5 lutego 2016 roku okres najmu wynoszący 39 dni był konieczny do realizacji naprawy samochodu marki C. (...) uszkodzonego na skutek zdarzenia drogowego z dnia 28 grudnia 2015 roku. Nie budzi przy tym wątpliwości, że uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego nie ogranicza się wyłącznie do technologicznego czasu naprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w cyt. uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w

toku likwidacji szkody. W ocenie Sądu nie sposób podzielić przy tym stanowiska, że poszkodowany nie powinien zwlekać ze zleceniem naprawy do czasu wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. W realiach niniejszej sprawy poczynienie takiego wydatku było zresztą niemożliwe, poszkodowana A. Ł. (2) nie posiadała bowiem funduszy na pokrycie kosztów naprawy, co wprost wynika z jej depozycji. Dlatego też oczekiwała ona na decyzję ubezpieczyciela i wypłatę świadczenia. Nie sposób zatem przyjąć, jak czyni to pozwany, że nie było podstaw do tego, aby samochód marki C. przez tak długi okres czasu stał w warsztacie. Jednocześnie, wobec zakresu uszkodzeń tego pojazdu, oczywistym jest, iż poszkodowana nie mogła go użytkować do czasu zakończenia naprawy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zasadnym okazał się natomiast drugi zarzut pozwanego odnoszący się do stawki najmu pojazdu zastępczego. Wprawdzie z opinii biegłego wynika, że przyjęta przez powodów stawka na poziomie 184,50 zł brutto mieści się w granicach stawek rynkowych obowiązujących w styczniu 2016 roku, to jednocześnie nie może ująć uwagę, że stawka ta oscyluje wokół górnej granicy tychże stawek, które biegły określił na poziomie 170 zł i 200 zł. Biegły dodał, że w/w stawki (a także stawka w wysokości 135 zł) są stosowane przez firmy mające swoje siedziby głównie przy lotniskach. Oferta takich firm, co jest wiedzą powszechną, jest zaś zazwyczaj znacznie wyższa, od stawek konkurencyjnych podmiotów. Powyższe daje się także wywieść z opinii biegłego, w której pozostałe przedstawione oferty nie przekraczały kwoty 100 zł brutto, a więc były niższe nawet od stawki przyjętej przez ubezpieczyciela (119 zł brutto). W ocenie Sądu już wyłącznie z tej przyczyny brak jest podstaw do uznania stawki 184,50 zł za realną, uśrednioną stawkę rynkową. Pamiętać należy, że stawka ta dotyczyła pojazdu marki S. (...), należącego do segmentu B, a więc sytuującego się poniżej klasy kompaktów (segment C), która jest klasą niższą-średnią. Zdaniem Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego nieprawdopodobne jest, aby poszkodowana podjęła decyzję o wynajęciu takiego pojazdu za taką kwotę w przypadku, gdyby taki najem musiała pokryć z własnych środków. Za powyższym przemawia dodatkowo okoliczność, że łączny koszt najmu ujęty w fakturze znacznie przekracza ustaloną przez ubezpieczyciela wartość naprawy samochodu marki C. (5.221,94 zł). Przypomnieć należy, że poszkodowany jest wprawdzie uprawniony do skorzystania z pojazdu zastępczego, to jednocześnie jego powinnością jest dążenie do minimalizacji rozmiarów szkody. A. Ł. (1) powinności tej nawet nie starała się sprostać, jak bowiem przyznała w toku składania zeznań, nie interesowała ją stawka najmu. Jeśli zaś poszkodowany akceptuje bezkrytycznie nieuzasadnione rynkowo stawki najmu pojazdu zastępczego, to ustalony w oparciu o takie stawki koszt najmu nie może obciążać ubezpieczyciela. Niewątpliwie trudno bowiem uznać za celowe, a zwłaszcza ekonomicznie uzasadnione wydatki znacznie przekraczające wartość naprawy samochodu marki C.. Wskazać też należy, że A. Ł. (1) nie wykazała, że nie miała możliwości wynajęcia samochodu za niższą kwotę. Dlatego też zaniechanie poszkodowanej sprawdzenia innych ofert wynajmu samochodu powinno zostać uznane za przyczynienie się do zwiększenia szkody, które uzasadnia obniżenie odszkodowania (art. 362 k.c.). Reasumując Sąd uznał, że uzasadniony koszt najmu pojazdu zastępczego winien stanowić iloczyn uznanego przez biegłego sądowego zasadnego okresu najmu – 39 dni oraz kwoty 119 zł brutto. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej w ocenie Sądu nie podważają pozostałe dowody zgromadzone w sprawie. Koszt, o którym mowa, wyraża się więc kwotą 4.641 zł. Do dnia wyrokowania na rzecz powódek wypłacona została kwota 2.856 zł, a zatem do dopłaty pozostaje kwota 1.785 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego (...) solidarnie na rzecz powódek kwotę 1.785 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 marca 2016 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powódek stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry

oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 14 ust. 1 i 2 ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym, przy zachowaniu należytej staranności, wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie powódki przedstawiły swoje żądanie w piśmie doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 15 lutego 2016 roku, a zatem były uprawnione żądać odsetek od należnego im świadczenia począwszy od dnia 17 marca 2016 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie pomiędzy powódkami a pozwanym (...).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powódek z zasądzonych na ich rzecz świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 147 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosły powódki, zaskarżając go w zakresie punktu 2. i 3. - w części oddalającej powództwo przeciwko Towarzystwu (...) S.A. oraz w konsekwencji w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego w punktach 2 i 3 zaskarżonego wyroku.

Apelujące zarzuciły wyrokowi Sądu pierwszej instancji naruszenie:

a) art. 233 k.p.c. przez niewszechstronne rozważenie materiału dowodowego i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, co przejawiało się w:

- pominięciu wynikającej z opinii biegłego okoliczności, zgodnie z którą dobową stawką najmu pojazdu zastępczego, za którą poszkodowana wynajęła pojazd zastępczy, mieści się w zakresie stawek występujących na rynku lokalnym (opinia biegłego k. 98-102);

- nie wzięcia pod uwagę, że biegły pominął w swej analizie wypożyczalnie z bezgotówkowym systemem rozliczeń, co jest szczególnie istotne w kontekście zeznań poszkodowanej, z których wynikało, że nie miała środków na zapłatę za najem pojazdu zastępczego z góry (rozprawa z dnia 26 lutego 2018 r., 11 13-12 29) przyjęciu, że poszkodowana zachowywała się niestaranie, podczas gdy materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego twierdzenia, a daje wręcz podstawy do twierdzenia przeciwnego, gdyż poszkodowana wzięła pod uwagę informacji uzyskane od towarzystwa ubezpieczeń, zgodnie z którą najem pojazdu zastępczego przysługiwał jej jedynie na 3 dni;

b) art. 361§2 i art.363 k.c. poprzez błędne ustalenie zakresu szkody, nie uwzględniające pełnych wydatków, jakie poszkodowana poniosła na najem pojazdu zastępczego i ograniczające obowiązek odszkodowawczy pozwanej do zwrotu poniesionych przez poszkodowaną kosztów jedynie do wysokości średnich cen występującej na rynku.

c) art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że to strona powodowa powinna wykazać, że poszkodowana nie miała możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego za niższą kwotę.

Strona apelująca wniosła o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji poprzez:

1) zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) S.A. na rzecz powódek, obok kwoty już zasądzonej w punkcie 2. zaskarżonego wyroku, dodatkowej kwoty 2554,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczoną od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty,

2) zasądzenie od pozwanej Towarzystwa (...) S.A. na rzecz powódek kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

3) oraz o zasądzenie od pozwanej łącznie na rzecz powódek kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako zasadna podlegała uwzględnieniu w całości.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą wątpliwości. Stąd te ustalenia Sąd Odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Natomiast Sąd Rejonowy nie uniknął błędów w zakresie rozważenia zebranego materiału dowodowego, w szczególności wiadomości specjalnych wynikających z opinii biegłego odnośnie do dobowych kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Bezspornie w rozpoznawanej sprawie szkodę powódek stanowią koszty najmu pojazdu zastępczego, z którego korzystała poszkodowana A. Ł. (3) w okresie likwidacji szkody, przy czym poszkodowana przelała na powódki roszczenie przeciwko pozwanej o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Sąd pierwszej instancji, uznając roszczenie co do zasady za słuszne, ocenił, że kwota stawki dziennej, za jaką poszkodowana wynajęła pojazd zastępczy, była zbyt wysoka i przyjął, że dzienny koszt najmu nie powinien być wyższy niż 119 zł brutto. Należy stwierdzić w tym miejscu, że trafnie zarzuciły apelujące naruszenie art. 233 k.p.c. przez pominięcie wynikającej z opinii biegłego okoliczności, zgodnie z którą dobową stawką najmu pojazdu zastępczego, za którą poszkodowana wynajęła pojazd zastępczy, mieści się w zakresie stawek występujących na rynku lokalnym, jak również nie uwzględniając tego, że biegły pominął w swej analizie wypożyczalnie z bezgotówkowym systemem rozliczeń w kontekście zeznań poszkodowanej, z których wynikało, że nie miała środków na zapłatę za najem pojazdu zastępczego. Stanowisko Sądu pierwszej instancji pozostawało w sprzeczności z zasadą pełnego odszkodowania wyrażoną w art. 361 § 2 k.c.. Zasada ta wyrażona w odniesieniu do szkody majątkowej wymaga, by odszkodowanie ściśle odpowiadało wielkości poniesionego uszczerbku. Z tej zasady wynika więc także, że odszkodowanie nie może być źródłem wzbogacenia po stronie poszkodowanego. Dla prawidłowej realizacji zasady pełnego odszkodowania konieczne jest właściwe określenie szkody podlegającej naprawieniu.

Aktualnie w orzecznictwie nie budzi już wątpliwości, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego (por. w szczególności uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, publ. OSN 2012/3/28). Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 392), w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty szkody (art. 361 § 2 k.c.) zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do spełnienia świadczenia odszkodowawczego obejmującego nie tylko koszty naprawy samochodu (a w przypadku szkody całkowitej - różnicę pomiędzy wartością samochodu sprzed i po wypadku), ale i koszty niezbędne do wyrównania wszelkich innych szkód, które powstały w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego, w tym wydatków, które poszkodowany poniósł w wyniku nastąpienia tego zdarzenia i których nie musiałby ponieść, gdyby zdarzenie to nie wystąpiło. Chodzi również o wydatki służące ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu, np. utraty możliwości korzystania z niego. Charakter taki mają m.in. wydatki związane z wynajmem pojazdu zastępczego (czy też wynikłe z przechowania uszkodzonego pojazdu), o ile najem ten (przechowanie) pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym, które zostały rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego mogą być refundowane w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Na wierzyciela (poszkodowanego) zawsze spoczywa obowiązek podjęcia działań zmierzających do zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów. W konsekwencji na zobowiązanym do naprawienia szkody ciąży obowiązek zwrotu wyłącznie wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej

proporcji pomiędzy korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (por. cyt. wyżej uchwałę Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., a także uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, publ. OSN 2012/7-8/81). W przypadku wystąpienia tzw. szkody całkowitej poszkodowanemu przysługuje zwrot wydatków poniesionych na wynajem pojazdu zastępczego wyłącznie przez czas, jaki w okolicznościach konkretnej sprawy uznać można za niezbędny do nabycia przez niego nowego pojazdu (tak też uzasadnienie cyt. wyż. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. oraz wyroku Sądu Najwyższego z 8 września 2004 r., IV CK 672/03, LEX nr 146324). Kluczowego znaczenia nie ma okoliczność, w jakim konkretnie okresie pojazd zastępczy był przez poszkodowanego wynajmowany, lecz ile dni takiego wynajmu i za jaką stawkę można uznać jako konieczne i ekonomicznie uzasadnione.

Poszkodowanemu należy się zatem zwrot wszelkich celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków, poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego. Do tych celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków związanych z likwidacją skutków szkody zaliczyć należy konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego przez powoda. Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem samochodu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkody, podlegających wyrównaniu. Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego nawet niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, OSNC 2013 nr 3, poz. 28). Należy stwierdzić, że w dobie powszechnej motoryzacji, samochód nie jest dobrem luksusowym, a korzystanie z tej formy transportu nie może być traktowane jako zbytek. Poszkodowany ma prawo dysponować sprawnym pojazdem niezależnie od tego, czy jego własny pojazd wykorzystywany był do prowadzenia działalności gospodarczej, czy też poszkodowany użytkował go do zaspokojenia swoich potrzeb życiowych. Sam fakt wykorzystywania pojazdu do codziennych czynności życiowych, w aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej, uzasadnia korzystanie przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego. Niezależnie od intensywności tego użytkowania własny pojazd ułatwia codzienne funkcjonowanie, podnosi komfort życia, pozwala na oszczędność czasu. W XXI wieku nie jest niczym niezwykłym wykorzystywanie pojazdu mechanicznego do codziennego użytku. Wobec tego utrata możliwości korzystania ze swojego pojazdu stanowi szkodę majątkową, która powinna być zrekompensowana w sposób pełny tzn. powinna skompensować wszystkie wydatki konieczne na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z własnego pojazdu. Przy czym przyjmuje się, że dotyczy to tylko okresu między dniem zniszczenia a dniem zapłaty odszkodowania i naprawy pojazdu (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 września 2004 r. IV CK 672/03, L.).

Oczywistym jest nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym podlegają zwrotowi w ramach świadczenia odszkodowawczego. Zgodnie z wcześniejszymi uwagami za straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. należy uznać te wydatki, które służą ograniczeniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu. Zatem na podmiocie odpowiedzialnym ciąży obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na usunięcie negatywnych dla poszkodowanego następstw uszkodzenia pojazdu, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika (stosownie do kryteriów określonych w art. 354 § 1 i 2 k.c.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, należy przede wszystkim zauważyć, że w toku postępowania wydana została opinia, w której biegły stwierdził, że stawka za jaką wynajęto poszkodowanej pojazd zastępczy mieściła się w widełkach stawek stosowanych przez podobne podmioty na rynku (...) w styczniu 2016 r.. Biegły wskazał podmioty, które świadczyły podobną usługę taniej, ale również takie, u których usługa taka byłaby droższa. Dlatego zgodzić się należało ze stroną apelującą, że wnioski opinii wykazywały, że nie można mówić o stawce

najmu pojazdu zastępczego dla poszkodowanej jako rażąco wygórowanej, skoro mieściła się ona w przedziale cen występujących na lokalnym rynku. Choć, na co zwraca także uwagę strona powodowa, opinia biegłego nie uwzględnia wypożyczalni z tzw. bezgotówkowym systemem rozliczeń z OC sprawcy, to ostatecznie pominięcie takich wypożyczalni przez biegłego jako droższych od stawek wskazanych w opinii, pozostawało ostatecznie bez większego znaczenia dla oceny roszczenia powódek, skoro z opinii wynikało, że oferta powódek mieściła się w przedziale stawek występujących na rynku (...). Uwzględnienie innych bezgotówkowych wypożyczalni mogłoby jedynie potwierdzić konkluzję biegłego. Podkreślić jedynie trzeba, że poszkodowana A. Ł. (1) zeznała, że nie byłoby jej stać na opłacenie najmu z góry co pozwala wnioskować, że jedyną możliwością dla poszkodowanej było skorzystanie z usług wypożyczalni z OC sprawcy. Według Sądu drugiej instancji brak było podstaw prawnych do zabiegu uśredniania zastosowanego przez Sąd Rejonowy, gdyż skutkowałoby to naprawieniem szkody tylko do średniej jej rynkowej wartości, co nie odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania.

Jeśli chodzi o zachowanie rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika przy ocenie wydatków jako celowych i ekonomicznie uzasadnionych stosownie do kryteriów określonych w art. 354 § 1 i 2 k.c., to przypisanie poszkodowanemu naruszenia obowiązku współpracy z ubezpieczycielem jest możliwe jedynie wtedy, gdy świadomie lub przez niedbalstwo poszkodowany skorzystał z droższych usług, to jest usług podmiotu stosującego stawki rażąco wygórowane. Jak to zostało już podniesione powyżej,

z danych opracowanych przez biegłego wynika, że stawka przyjęta przez stronę powodową mieści się swoim rozmiarem w granicach stosowanych w obrocie za najem na rynku lokalnym. Stawka 170 złotych netto odpowiada realiom rynkowym i możliwa była do akceptacji jako odpowiadająca rzeczywistym stosunkom na rynku takich usług. Ma przy tym rację apelująca strona powodowa, że nie stanowi warunku przyznania poszkodowanemu odszkodowania w wysokości realnie poniesionych kosztów, podejmowanie przez niego starań zmierzających do znalezienia możliwie najkorzystniejszej z punktu widzenia ubezpieczyciela oferty wynajmu pojazdu. Należy też poczynić uwagę, że Sąd I instancji, stosując mechanizm uśredniania kosztu dobowego najmu pojazdu zastępczego, przyjmuje ustalenia biegłego względem najniższych stawek, nie mając wiedzy odnośnie do warunków takiej oferty, to jest przykładowo postanowień o kaucji, limicie kilometrów, którym poszkodowana nie była by w stanie sprostać. Wskazać należy, że opinia uwzględniająca wyłącznie stawki, z pominięciem analizy innych postanowień składających się na ofertę, nie prowadzi do udowodnienia zarzutu o nadmiernie wygórowanej cenie najmu, z którego skorzystała poszkodowana.

Ponadto materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisywania poszkodowanej braku staranności w relacji do ubezpieczyciela w zakresie wyboru podmiotu dostarczającego pojazd zastępczy. W szczególności niewłaściwe jest czynienie przez pozwanego poszkodowanej zarzutu nieskorzystania z oferty tańszej w sytuacji, gdy nie dysponowała taką ofertą. W orzecznictwie ugruntowane jest też stanowisko, że poszkodowany nie ma obowiązku korzystania z najtańszej oferty na rynku. Poszkodowana zaznaczyła przy tym, że nie miała środków by zapłacić z góry za najem, ubezpieczyciel nie zaoferował jej pomocy w zorganizowaniu pojazdu zastępczego na okres dłuższy niż 3 dni, który w takim wymiarze nie zaspokajał jej potrzeb komunikacyjnych.

Zgodzić się także trzeba ze stanowiskiem apelujących, że dla oceny zasadności kosztów najmu żądanych przez powódki, bez znaczenia pozostaje okoliczność, że dochodzona przez powódki kwota tych kosztów przekracza wartość naprawy samochodu. Poszkodowana w wyniku kolizji powstałej nie z jej winy, nie mogła korzystać ze swojego pojazdu. W ramach naprawienia szkody miała zatem prawo dążyć do zaspokojenia swych komunikacyjnych potrzeb przez okres niezbędny do jej likwidacji. Pełen okres najmu (tj. 39 dni) został przez biegłego uznany jako pozostający w związku ze szkodą. Przy tym nie można zarzucić poszkodowanej, że doprowadziła swym zachowaniem do przedłużenia procesu likwidacji szkody. Nie miała wpływu na to, kiedy otrzyma środki pozwalające na przystąpienie do naprawy uszkodzonego pojazdu.

Reasumując, dla udowodnienia wysokości szkody w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego powódki przedstawiły dowody z dokumentów: umowy najmu pojazdu zastępczego, umowy cesji czytelności, cennika najmu, faktury VAT. Nadto z opinii biegłego wynika, że koszty najmu pojazdu zastępczego zaproponowane poszkodowanej przez powódki mieszczą się w granicach kwotowych obowiązujących na lokalnym terenie. Są to dowody wystarczające dla wykazania wysokości szkody. Obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość

szkody było udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaferowanych przez powódki jest zawyżona, a stawka najmu określona w umowie stron w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku.

Powyżej przedstawione rozważania wskazują zatem na zasadność zarzutów naruszenia art. 361§2 i art.363 k.c. poprzez błędne ustalenie zakresu szkody oraz naruszenia art. 6 k.c. w zakresie ciężaru dowodu.

Skoro wywiedziona przez powódki apelacja zawierała zarzuty, których uwzględnienie doprowadziło do podważenia rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie zaskarżonych punktów 2. i 3., Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. dokonał zmiany zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądził dochodzoną pozewem od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódek kwotę 4339,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 marca 2016 r. do dnia zapłaty.

Konsekwencją merytorycznej zmiany orzeczenia była zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Mając na uwadze, że żądanie powódek zostało uwzględnione w całości, zastosowanie odnoście kosztów procesu winna znaleźć reguła określona w art. 98k.p.c.. W niniejszej sprawie koszty sądowe strony powodowej wyniosły 1151 zł. Powódki poniosły koszty w wysokości 900 zł, wynikające z ustanowienia w sprawie pełnomocnika, 34 zł kosztów opłaty od pełnomocnictwa oraz 217 zł tytułem opłaty od pozwu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 147 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. wobec uwzględnienia apelacji w całości. W niniejszej sprawie koszty sądowe wyniosły 650 zł. Apelujące powódki poniosły koszty w wysokości 450 zł, wynikające z ustanowienia w sprawie pełnomocnika oraz 200 zł tytułem opłaty od apelacji.